

Sygn. akt VIII C 4/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.955,76 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 września 2020 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.030,48 zł (dwa tysiące trzydzieści złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
- nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:
  - od powoda kwotę 232,37 zł (dwieście trzydzieści dwa złote trzydzieści siedem groszy), przy czym kwotę 153,68 zł (sto pięćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt osiem groszy) nakazuje pobrać z części niewykorzystanej zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 27 czerwca 2022 roku, zaś kwotę 78,69 zł (siedemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) nakazuje pobrać z zasądzonych w punkcie 1. (pierwszym) roszczenia,
  - od strony pozwanej kwotę 406 zł (czteryście sześć złotych)

tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt VIII C 4/21

## UZASADNIENIE

W dniu 29 grudnia 2020 roku powód T. B., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo

o zasądzenie: kwoty 18.220,26 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego oraz 575,43 zł z tytułu zwrotu kosztów holowania, obie kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia

15 września 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 11 marca 2020 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki P. o nr rej. (...) stanowiący własność S. K.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Po wypadku poszkodowany podjął starania mające na celu wynajęcie auta zastępczego. Samochód ten został wynajęty w dniu

11 marca 2020 roku i był użytkowany do dnia 16 lipca 2020 roku. W dacie rozpoczęcia najmu powód poinformował o tym fakcie pozwanego oraz poprosił o przesłanie danych wypożyczalni, która byłaby w stanie wynająć auto poszkodowanemu. Następnego dnia

z powodem skontaktowała się firma (...) wraz z informacją, że pokrywa udział własny w szkodzie do 1.000 zł. Po przekazaniu tej informacji poszkodowanemu nie był on zainteresowany najmem na takich warunkach. Pełnomocnik dodał, że z tytułu najmu została wystawiona faktura na kwotę 23.939,76 zł, natomiast z tytułu holowania dwie faktury na łączną sumę 778,38 zł. W dniu 15 sierpnia 2020 roku powód wystąpił do pozwanego o zapłatę wskazanych kwot. W odpowiedzi pozwany wypłacił kwotę 5.719,50 zł za najem pojazdu oraz 202,95 zł za holowanie. W zakresie najmu ubezpieczyciel zweryfikował stawkę dobową z kwoty 190 zł brutto do kwoty 92,25 zł brutto, a także okres najmu ze 126 do 62 dni. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że umowne stawki za najem i holowanie miały rynkowy charakter, że na skutek postawy pozwanego oględziny uszkodzonego auta odbyły się dopiero w dniu 18 maja 2020 roku, a decyzja o szkodzie całkowitej zapadła w dniu 1 czerwca 2020 roku, że kosztorys pozwanego zawierał błędy, że zwrot samochodu zastępczego nastąpił

z chwilą zakończenia naprawy, wreszcie, że powód nabył wierzytelność względem pozwanego w drodze umowy cesji.

(pozew k. 5-9)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik nie kwestionując zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego oraz uprawnienia poszkodowanego do skorzystania z pojazdu zastępczego wyjaśnił, że dobową stawkę najmu została zweryfikowana do kwoty 75 zł netto (92,25 zł brutto), po której doszłoby do rozliczenia kosztów najmu w przypadku skorzystania przez poszkodowanego z oferty (...), która została mu przedstawiona. Wskazał, że propozycja ta nie wiązała się z obowiązkiem ponoszenia przez poszkodowanego żadnych dodatkowych kosztów, a działania poszkodowanego powiększające rozmiar szkody nie mogą obciążać odpowiedzialnego i przez to obligatoryjnie prowadzą do zmniejszenia rozmiaru należnego odszkodowania. Odnosząc się do okresu najmu podniósł, że pozwany uznał za zasadne 62 dni obejmujące oczekiwanie na oględziny (9 dni) oraz okres na wysyłkę rozliczenia (53 dni). Dodał, że pismem z dnia 8 kwietnia 2020 roku poszkodowany został poinformowany o podtrzymaniu stanowiska pozwanego w zakresie zaistnienia w pojeździe szkody całkowitej, w tej dacie również pozwany wypłacił część odszkodowania. Już wówczas zatem poszkodowany winien podjąć czynności zmierzające do zagospodarowania pojazdu. Wreszcie na okoliczność kosztów holowania pełnomocnik wyjaśnił, że stawka powoda miała wygórowany charakter i została zweryfikowana do poziomu ryczałtowych stawek rynkowych do 30 km w miejscu zamieszkania poszkodowanego.

(odpowiedź na pozew k. 65-71)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 115-117, k. 222-222v.)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 marca 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki P. o nr rej. (...), którego właścicielem jest S. K.. Z uwagi na zakres uszkodzeń pojazd został odholowany z miejsca zdarzenia.

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(zeznania świadka S. K. 00:09:13-00:24:47 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2021 roku, okoliczności bezsporne)

W dacie szkody S. K. zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, na mocy której wynajął samochód marki O. (...). Cena bazowa najmu wyniosła 110 zł brutto, natomiast cena końcowa 154,47 zł netto/190 zł brutto. Wzrost ceny był podyktowany wykupieniem usługi zniesienia udziału własnego w szkodzie całkowitej i częściowej. Umowa nie przewidywała limitu km. Początkowo umowa została zawarta wyłącznie na okres 1 dnia.

Tego samego dnia powód zawarł z S. K. umowę cesji wierzytelności, w treści której cedent oświadczył, że przysługuje mu wierzytelność pieniężna z tytułu odszkodowania za wynajęcie pojazdu zastępczego/holowania/parkingu w stosunku do wszystkich osób i podmiotów odpowiedzialnych za szkodę w pojeździe marki P. o nr rej. (...). Przedmiotową wierzytelność cedent przełał na rzecz powoda.

Po zawarciu umowy, o której mowa wyżej, powód zgłosił szkodę pozwanemu, którego poinformował ponadto, że rozpoczął wynajem pojazdu zastępczego oraz poprosił o przekazywanie wszelkich informacji mających wpływ na ustalenie czasu oraz kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Podniósł, że w przypadku, gdy ubezpieczyciel ma zamiar zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy prosi o przesłanie takiej informacji ze wskazaniem podmiotu, który wynajem może przeprowadzić oraz warunkami na jakich najem będzie realizowany (regulamin, OWU). Jednocześnie powód podał bezpośredni numer telefonu do poszkodowanego. Finalnie wskazał, że może przerwać wynajem zastrzegając, że jeśli ubezpieczyciel nie zorganizuje auta zastępczego w ciągu 24 godzin, będzie realizować wynajem na zasadach rynkowych do zakończenia procesu likwidacji szkody.

Następnego dnia ubezpieczyciel potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody, a także przesłał poszkodowanemu informację na temat wynajmu pojazdu zastępczego. W jej treści wskazano m.in.: że jeśli poszkodowany zdecyduje się na wynajem pojazdu zastępczego we własnym zakresie (...) może ograniczyć wysokość odszkodowania z tego tytułu do kwoty zgodnej z kosztami jakie (...) poniósłby gdyby sam organizował najem; że w celu organizacji najmu konieczny jest kontakt z infolinią; że wynajęty pojazd powinien być podobnej klasy, co uszkodzony; że dla segmentu C akceptowalna stawka wynosi 75-95 zł netto i jest zależna od długości najmu.

W tej samej dacie z powodem skontaktowała się wypożyczalnia współpracująca z pozwanym proponując możliwość wynajęcia dla poszkodowanego pojazdu zastępczego. Jednym z warunków był udział własny w szkodzie powyżej kwoty 1.000 zł. Po przedstawieniu tej oferty poszkodowanemu uznał on, że nie spełnia ona jego kryteriów, jest gorsza od warunków przedstawionych przez powoda, wobec czego postanowił zawrzeć z powodem drugą umowę najmu, na takich samych zasadach co pierwotna.

(zeznania świadka S. K. 00:09:13-00:24:47 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2021 roku, umowa cesji wierzytelności k. 18v., umowa najmu pojazdu zastępczego k. 19, k. 19v., cennik k. 20, wydruk wiadomości email wraz z załącznikiem k. 25-26v., pismo z załącznikami k. 75-77v., zestawienie pism wychodzących k. 82-82v.)

W dniu 24 marca 2020 roku ubezpieczyciel przesłał powodowi pierwszą wycenę. W odpowiedzi w wiadomościach z dnia 26 i 27 marca serwis naprawczy zwrócił się do pozwanego o wyliczenie i podanie wartości pojazdu na dzień szkody. W dniu 31 marca 2020 roku pozwany wskazał, że wartość pojazdu wynosi 15.400 zł brutto. Następnie, w dniu 1 kwietnia 2020 roku serwis wystąpił do (...) o rozszerzenie kosztorysu o nowe pozycje nieuwjęte w protokole podstawowym. W piśmie z dnia 6 kwietnia 2020 roku ubezpieczyciel wskazał, że przewidywane koszty naprawy przekraczają jego wartość rynkową, wobec czego zachodzi przypadek szkody całkowitej. Wartość odszkodowania została ustalona jako różnica pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (15.400 zł brutto) oraz uszkodzonym (6.626 zł brutto) na kwotę 8.774 zł brutto. W arkuszu ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym

(...) określiło pełny koszt naprawy samochodu P. na sumę 16.646 zł brutto. W odpowiedzi serwis naprawczy przesłał własny kosztorys oraz wystąpił o zmianę kwalifikacji szkody na częściową, czego jednak pozwany nie uznał. W toku dalszej korespondencji obie jej strony podtrzymywały swoje stanowiska w zakresie kwalifikacji szkody. Ubezpieczyciel wyjaśnił dodatkowo, że kosztorys serwisu jest zaniżony, a przez to niezgodny z kalkulacją (...). Serwis z kolei wskazywał, że w kosztorysie dokonano optymalizacji kosztów poprzez uwzględnienie w odniesieniu do szeregu elementów cen części używanych. O zmianę kwalifikacji szkody wniósł również sam poszkodowany.

Decyzją z dnia 13 maja 2020 roku (...) powiadomił o wypłacie drugiej transzy wcześniej ustalonego odszkodowania, w wysokości 1.640 zł. Następnie w decyzji podjętej w dniu 1 czerwca 2020 roku wskazało, że wartość szkody wynosi 9.948 zł brutto i stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (15.548 zł brutto) a wartością w stanie uszkodzonym (5.600 zł brutto), wobec czego do dopłaty pozostaje 1.174 zł, którą wypłacił tego samego dnia.

W kosztorysie sporządzonym przez serwis naprawczy w dniu 10 czerwca 2020 roku koszt naprawy samochodu P. ustalono na kwotę 15.225,71 zł brutto. Wcześniej serwis wyceniał koszty naprawy na poziomie 14.335,51 zł brutto. Obie kalkulacje serwisu przewidywały użycie w naprawie części używanych.

Pomimo stanowiska ubezpieczyciela poszkodowany podjął decyzję o naprawie uszkodzonego pojazdu, której koszt wyniósł 15.253,54 zł.

(zeznania świadka S. K. 00:09:13-00:24:47 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2021 roku, zeznania świadka J. K. 00:24:47-00:45:21, elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2021 roku, korespondencja email k. 27-30, 31, k. 32-33, k. 34v.-35, k. 37, k. 42, k. 49v.-50, pismo k. 30v., k. 31v., k. 34, k. 36-36v., k. 38-38v., k. 39, k. 41, decyzja k. 40, k. 43, 49, wycena k. 43v.-44, kalkulacja naprawy k. 50v.-53v., k. 98-101, lista wypłat odszkodowań k. 81, faktura k. 113, z akt szkody: arkusz ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym; okoliczności bezsporne)

W dniu 15 sierpnia 2020 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 23.939,76 zł brutto, tytułem wynajmu samochodu zastępczego za okres 126 dni, a także dwie faktury za holowanie na kwoty 435,26 zł brutto oraz 343,12 zł brutto, wszystkie faktury z terminem płatności do dnia 29 sierpnia 2020 roku. Pismem doręczonym tego samego dnia powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot wynikających z w/w dokumentów księgowych.

W harmonogramie szkody powód wskazał następujące czynności: powstanie szkody i jej zgłoszenie (12.03), oczekiwanie na wycenę i odpowiedzialność w szkodzie (13.03-23.03), przesłanie wyceny przez ubezpieczyciela (24.03), transport pojazdu do serwisu (25.03), przesłanie przez serwis prośby o kosztorys i wyliczenie wartości rynkowej pojazdu (26.03), ponowienie prośby przez serwis oraz wypłata 1-szej transzy odszkodowania (27.03), oczekiwanie na stanowisko blacharskie (30.03), przesłanie przez pozwanego wartości rynkowej pojazdu (31.03), wniosek o dodatkowe oględziny (1.04), oczekiwanie na wynik dodatkowych oględzin (2.04-3.04), stwierdzenie szkody całkowitej, przesłanie przez serwis analizy wartości szkody wraz z wnioskiem o ponowną wycenę i zmianę kwalifikacji szkody na częściową (6.04), oczekiwanie na odpowiedź (...) (7.04), podtrzymanie stanowiska przez (...), złożenie odwołania przez serwis, wypłata 2-iej transzy odszkodowania (08.04), oczekiwanie na odpowiedź (...) (9.04-10.04), podtrzymanie stanowiska przez (...), złożenie odwołania przez serwis (14.04), oczekiwanie na odpowiedź (...) (15.04-5.05), odpowiedź (...) na reklamację (6.05), analiza stanowiska ubezpieczyciela przez serwis (07.05-11.05), złożenie przez serwis ponownego odwołania (12.05), wypłata 3-iej transzy odszkodowania (13.05), oczekiwanie na odpowiedź (...) (14.05-15.05, 19.05-28.05), wykonanie oględzin przez ubezpieczyciela (16.05), odpowiedź (...), prośba serwisu o przesłanie nowej wyceny (29.05), przesłanej nowej wyceny (1.06), analiza stanowiska ubezpieczyciela przez serwis (2.06-9.06), prośba serwisu o zmianę kwalifikacji szkody i przesłanie własnego kosztorysu (10.06), oczekiwanie na odpowiedź (...) (12.06-22.06), podtrzymanie stanowiska przez serwis (23.06), rozpoczęcie naprawy pojazdu (24.06), zamówienie części (25.06), oczekiwanie na części (26.06), dostarczenie części (29.06), oczekiwanie na stanowisko blacharskie (30.06-07.07), wstawienie pojazdu na

stanowisko blacharskie (08.07), naprawa blacharska (09.07), zakończenie naprawy blacharskiej, przekazanie pojazdu na stanowisko lakiernicze (10.07), przygotowanie pojazdu do naprawy lakierniczej (13.07), lakierowanie, schnięcie (14.07), zbrojenie pojazdu (15.07), polerka, mycie, sprzątanie (16.07).

W harmonogramie wymieniono ponadto 39 dni wolnych od pracy.

Decyzją z dnia 1 października 2020 roku pozwany powiadomił powoda o przyznaniu odszkodowania w wysokości 5.719,50 zł brutto z tytułu najmu pojazdu zastępczego oraz 202,95 zł brutto z tytułu holowania. W uzasadnieniu wyjaśnił, że zweryfikował okres najmu do 62 dni oraz stawkę dobową do kwoty 75 zł netto, za którą proponował zorganizowanie wynajmu pojazdu. W zakresie kosztów holowania podał, że zweryfikował je do kwoty ryczałtowej za holowanie do 30 km.

(wezwanie do zapłaty k. 16, faktura k. 17, k. 17v., k. 18, decyzja k. 21, harmonogram szkody k. 23-24v., okoliczności bezsporne)

Wartość pojazdu P. (...) w stanie nieuszkodzonym na dzień powstania szkody wynosiła 15.900 zł brutto i była niższa od kosztów jego naprawy, który wynosił 19.086,17 zł brutto w przypadku naprawy przy użyciu części oryginalnych albo 18.830,16 zł brutto

w przypadku użycia dostępnych części jakości (...). Powyższe czyniło naprawę ekonomicznie nieuzasadnioną.

Naprawa pojazdu przy użyciu części używanych jest niezgodna z technologią i standardami rzeczoznawczymi. Użycie w naprawie części jakości (...) pozwoli na odbudowę pojazdu pod względem estetycznym, nie będzie to jednak przywrócenie stanu poprzedniego pod względem technicznym.

Stawki za najem pojazdów w 2020 roku w regionie (...) dla pojazdów zaliczanych do tej samej klasy co uszkodzony (klasa C) mieściły się w granicach od 80,49 zł do 186,99 zł netto w przypadku najmu gotówkowego oraz od 133 zł do 200 zł netto w przypadku najmu bezgotówkowego.

Technologiczny czas naprawy samochodu P. wynosił 6 dni roboczych, natomiast czas naprawy 11 dni roboczych – bez uwzględnienia okresu niezbędnego na kompletację części zamiennych.

Uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego wynosił 90 dni i obejmował okres od dnia rozpoczęcia najmu do dnia otrzymania pełnego odszkodowania (1 czerwca 2020 roku) plus 7 dni na zagospodarowanie pozostałości i ewentualny zakup nowego auta.

Koszt holowania pojazdu w kwotach 435,26 zł brutto i 343,12 zł brutto mieścił się w granicach cen stosowanych przez inne podmioty gospodarcze zajmujące się holowaniem pojazdów.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 129-147, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 181-184)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwot dochodzonych pozwem.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadków. Depozycje te były logiczne i spójne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, ponadto ich wiarygodność nie była podważana przez stronę pozwaną. Wobec powyższego Sąd przyjął, iż odpowiadają one prawdzie i mogą stanowić w pełni podstawę czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego Ł. G.. Opinia biegłego była rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. W pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego,

a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zastrzeżeń sformułowanych przez stronę powodową.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 k.p.c. pominął wniosek powoda o dalsze uzupełnienie opinii biegłego albowiem rozstrzygnięcie zastrzeżeń do opinii nie wymagało wiedzy specjalnej.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikała na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. Poszkodowany

w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 11 marca 2020 roku, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki P.. Do zdarzenia doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie kwestionował także uprawnienia poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego. Oś sporu w niniejszej sprawie stanowiła stawka dobową za najem, jego okres, a także koszty holowania.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że w momencie rozpoczęcia najmu pojazdu zastępczego powód powiadomił o tym fakcie pozwanego, poprosił o przekazywanie wszelkich informacji mających wpływ na ustalenie czasu oraz kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, wskazał, że w przypadku, gdy ubezpieczyciel ma zamiar zaoferować poszkodowanemu pojazd zastępczy prosi o wskazanie podmiotu, który wynajem może przeprowadzić oraz o przesłanie warunków takiej oferty. Oświadczył przy tym, że może przerwać wynajem oraz podał numer kontaktowy do poszkodowanego. Finalnie podniósł, że jeśli pozwany nie zorganizuje najmu w ciągu 24 godzin, będzie kontynuować wynajem wg zasad rynkowych do zakończenia procesu likwidacji szkody. W odpowiedzi pozwany przesłał poszkodowanemu standardową informację na temat najmu pojazdu zastępczego, która jednak była bardzo ogólnikowa i w istocie ograniczała się wyłącznie do wskazania uzasadnionego czasu najmu przy szkodzie i stawek stosowanych przez wypożyczalnie współpracujące z pozwanym. Pozwany nie określił natomiast zasad, na jakich najem by się odbywał. Co relewantne przedstawiony cennik nie poddaje się weryfikacji, brak jest bowiem dowodu na to, że stawki te miały realny charakter. Zaznaczyć również należy, że wprawdzie pozwany zastrzegł w przesłanej informacji, że zarówno czas najmu, jak i jego koszt podlegają weryfikacji, to jednocześnie zaznaczył, że w przypadku wynajęcia pojazdu na własną rękę może (a więc nie musi) obniżyć wartość przyznanej z tytułu najmu kwoty. W konsekwencji nie sposób uznać, aby pozwany we właściwy sposób poinformował poszkodowanego o oferowanych przez niego warunkach najmu, w tym taki, który umożliwiłby mu porównanie oferty z warunkami powoda. Powtórzenia wymaga, że powód nie tylko zwrócił się do pozwanego o podanie podmiotu, który mógłby zorganizować samochód zastępczy, ale również poinformował, że sam taki wynajem na rzecz poszkodowanego rozpoczął. Jak wyjaśnił zaś Sąd Okręgowy w Łodzi (wyrok z dnia 19 lipca 2019 roku, XIII Ga 1648/18, L.), w sytuacji, w której ubezpieczyciel powziął wiadomość o tym, że poszkodowany jest już najemcą auta zastępczego, jego powinnością jest przedstawienie poszkodowanemu informacji odnośnie zasad najmu pozwalających na porównanie chociażby w minimalnym stopniu warunków korzystania z auta zastępczego u obu podmiotów, aby poszkodowany mógł je porównać i racjonalnie ocenić zasadność dalszego korzystania z auta zastępczego u dotychczasowego wynajmującego ewentualnie podjąć decyzję o zmianie tego podmiotu. Zaniechanie tych powinności ubezpieczyciela nie może obciążać negatywnymi skutkami podmiotu poszkodowanego. Sąd ma oczywiście świadomość, że pozwany Zakład (...) nie prowadzi działalności w zakresie wynajmowania pojazdów zastępczych i trudno oczekiwać od niego, aby przedstawiał on poszkodowanemu

oferty najmu w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Niemniej jednak profesjonalny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności ubezpieczeniowej oraz fakt, że proponuje on zorganizowanie auta zastępczego przemawia za uznaniem, że propozycja taka winna zostać sformułowana w taki sposób, aby pozwalała osobom poszkodowanym zorientowanie się co do konkretnych warunków najmu. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku korzystania z propozycji ubezpieczyciela sprawy szkody i może wynająć pojazd na własną rękę. Oczywiście od poszkodowanego należy oczekiwać, że w ramach ustawowego obowiązku współpracy z dłużnikiem (ubezpieczycielem) dokonany przez niego wybór będzie rozważny, ekonomicznie uzasadniony, aby jednak poszkodowany mógł takiego rozważnego wyboru dokonać musi mieć on realną możliwość porównania oferty ubezpieczyciela z innymi, mającymi charakter rynkowy, nie zaś z hipotetyczną ofertą, co do której pozwany wskazał, że przewiduje takie a nie inne warunki. Tymczasem „propozycja” pozwanego takiej możliwości nie dawała. Truizmem jest przy tym stwierdzenie, że wysokość stawki dobowej stanowi wyłącznie jedno z kryteriów, jakim kieruje się poszkodowany wynajmując auto zastępcze. Bardzo często istotniejsza jest nie tyle „goła” stawka dobowa za najem, ale warunki najmu odnoszące się do limitu km, kaucji, udziału własnego w szkodzie itp. Doświadczenie życiowe pokazuje, że to przede wszystkim te warunki oraz ich nieodpłatny/odpłatny charakter determinują wybór osoby poszkodowanej. W niniejszej sprawie S. K. został zatem pozbawiony prawa do weryfikacji przyjętej od powoda oferty pod kątem jej atrakcyjności w zakresie stawki dobowej za najem oraz opłat dodatkowych. Pozwany poprzestając na częściowej i ogólnej informacji odnośnie proponowanego najmu, nie tylko zachował się nieprofesjonalnie, ale przede wszystkim niełojalnie w stosunku do poszkodowanego, który poniósł szkodę nie z własnej winy. Wprawdzie jedna ze współpracujących z pozwanym wypożyczalni skontaktowała się z powodem i zaproponowała najem, to jednak jak wyjaśnił świadek K. oferta ta nie była konkurencyjna względem oferty powoda i przewidywała m.in. udział własny w szkodzie powyżej kwoty 1.000 zł. Dlatego też poszkodowany uznał tę ofertę za niekorzystną w stosunku do propozycji powoda. Oczywiście należy dopuścić możliwość, że pozwany za niższą stawkę mógł zaproponować najem na tożsamy, bądź nawet lepszych warunkach, niż te, które przedstawił powód i wówczas kontynuowanie najmu po wyższej cenie nie znajdowałoby ekonomicznego uzasadnienia, rzecz jednak w tym, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że tego typu sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy. Jak wskazał zaś Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 29 kwietnia 2019 roku (XIII Ga 1307/18, L.) w sytuacji, w której poszkodowany najmuje pojazd zastępczy na wolnym rynku i najem ten jest udokumentowany, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że taka stawka jest nierynkowa i zawyżona (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 22 lipca 2019 roku, XIII Ga 1543/18, L.). W świetle opinii biegłego sądowego nie sposób zaś przyjąć, aby powód stosował stawki wykraczające poza poziom cen rynkowych. Reasumując tę część rozważań Sąd doszedł do wniosku, że poszkodowany był uprawniony wynająć we własnym zakresie samochód zastępczy za rynkową stawkę dobową w wysokości 154,47 zł netto.

O czym była mowa pozwany kwestionował również okres najmu. W orzecznictwie podnosi się, że okres najmu podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu i niezbędnemu do naprawy pojazdu (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, L.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 roku (IV CK 672/03, L.), szkodę majątkową stanowi dopiero utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza zatem wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkodę nie wyrządono. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6) wskazał z kolei, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. Zdaniem Sądu nie budzi także wątpliwości, że rzeczą ubezpieczyciela w przypadku szkody jest wypłacenie sumy odpowiadającej wartości szkody. Ubezpieczyciel powinien zatem zwrócić poszkodowanemu koszty najmu pojazdu zastępczego za cały okres, w jakim z przyczyn leżących po stronie sprawy



szkody i ubezpieczyciela nie mógł on korzystać ze swojego uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu korzystać lub nie otrzymał za ów pojazd należnego, pełnego odszkodowania (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 31 stycznia 2014 roku, I ACa 918/13, L.). W ocenie Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę nie sposób podzielić przy tym stanowiska, jakoby poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą pełnego świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Na powyższe zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi, który w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.) podniósł, że „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). Optując za wcześniejszym podjęciem czynności zmierzających do zagospodarowania pojazdu pozwany zdaje się tracić z pola widzenia okoliczność, że poszkodowany może zwyczajnie nie posiadać środków pozwalających na sfinansowanie takiego działania. Należy mieć przy tym na uwadze, że sam fakt zakwalifikowania szkody jako całkowitej nie pozbawia poszkodowanego prawa do przeprowadzenia naprawy pojazdu. Jednocześnie w świetle zasad doświadczenia życiowego nie budzi wątpliwości, że bardzo często decyzja odnośnie dalszych losów uszkodzonego pojazdu (naprawa, sprzedaż wraku i zakup nowego) jest podejmowana dopiero wówczas, gdy poszkodowany wie jaką kwotą finalnie będzie dysponować, co pozwala mu na wybranie najkorzystniejszego dla niego rozwiązania. Co zaś oczywiste, do momentu otrzymania ostatecznej decyzji o przyznaniu odszkodowania osoba poszkodowana nie dysponuje wiedzą na temat należnego jej świadczenia, a sam kosztorys naprawy sporządzony przez ubezpieczyciela nie oznacza jeszcze, że oznaczona w jego treści kwota zostanie wypłacona. W innym przypadku ubezpieczyciele wypłacaliby świadczenia z dniem sporządzenia takiego kosztorysu, co jednak nie ma miejsca. W konsekwencji poszkodowany nie jest w stanie zaplanować ewentualnych wydatków mających na celu usunięcie skutków zdarzenia szkodowego. Nie może również ująć na uwadze, że choć decyzją z dnia 6 kwietnia 2020 roku pozwany poinformował o przyznaniu odszkodowania w kwocie 8.774 zł, to kwotę tę wypłacił aż w 3 transzach, z których ostatnia w wysokości 1.640 zł została przelana dopiero w dniu 13 maja 2020 roku, a więc ponad miesiąc później. W tej dacie roszczenie poszkodowanego nie zostało jednak wyczerpane, skoro w dniu 1 czerwca 2020 roku pozwany podwyższył wartość szkody o kwotę 1.174 zł, którą w tej samej dacie wypłacił. Z powyższego wynika zatem, że w dacie, na którą powołuje się pozwany, tj. w dniu 13 maja 2020 roku, kiedy to przelał trzecią transzę pierwotnie wyliczonego odszkodowania, poszkodowany dysponował jedynie 88% należnej mu sumy, której wartość nadal kwestionował. Dlatego też zdaniem Sądu dopiero po dniu 1 czerwca 2020 roku (data wypłaty pełnego odszkodowania - jego ostatniej części) winien rozpocząć swój bieg 7-dniowy okres na zagospodarowanie pozostałości, co prowadzi do wniosku, że uzasadniony czas najmu wynosił 90 dni. Kończąc ten wątek wyjaśnić należy, że nie ma racji powód wywodzący, że pozwany błędnie zakwalifikował szkodę, jako całkowitą. Pomijając fakt, że biegły sądowy uznał nieopłacalność naprawy zarówno w przypadku użycia w jej toku części oryginalnych, jak i części jakości (...), powód zdaje się nie zauważać, że w arkuszu wyliczenia wartości pojazdu w stanie sprzed szkody pozwany wskazał, że pełny koszt naprawy samochodu P. wynosi 16.646 zł, a więc przekracza w/w wartość. Owszem jednocześnie pozwany przedstawiał kalkulacje naprawy na kwoty niższe, niemniej jednak chociażby z uwagi na rodzaj ujętych w nich części (części (...) obok części oryginalnych) oraz zupełnie nierynkową stawkę za rbg (55 zł netto) nie sposób uznać, aby kosztorys ten pozwalał na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. W ocenie Sądu sam serwis naprawczy musiał mieć świadomość, że zachodzi szkoda całkowita, skoro w korespondencji z pozwanym podnosił, że dokonał optymalizacji cen części poprzez przyjęcie cen części używanych, przy czym ceny te były wprowadzane indywidualnie przez pracownika serwisu. Skoro tak, to zarówno serwis, jak i powód, musieli mieć świadomość, że naprawa na częściach oryginalnych, a więc w świetle opinii biegłego, przywracająca pojazd do stanu sprzed szkody, jest ekonomicznie nieopłacalna, co kwalifikuje szkodę jako całkowitą. Wyraźnego zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że sam wybór poszkodowanego odnośnie ewentualnej naprawy uszkodzonego auta, części użytych do tej naprawy,

z prawnego punktu widzenia jest irrelevantny dla ustalenia, czy naprawa jest opłacalna czy też nie. Odmienna konkluzja oznaczałaby bowiem, że poszkodowany, czy też ubezpieczyciel, mogliby dowolnie manipulować kosztorysem dla osiągnięcia zamierzonego celu. Tak jednak nie jest, ekonomiczność naprawy rozważa się bowiem w kontekście zasad ustalania odszkodowania przewidzianych w Kodeksie cywilnym (art. 363 k.c.). Na ich gruncie zaś za utrwalone należy uznać stanowisko, że odszkodowanie ustala się w oparciu o ceny części oryginalnych z logo producenta pojazdu, biorąc pod uwagę technologię naprawy tegoż producenta, a sama naprawa – jej przeprowadzenie, koszt, są z punktu widzenia takiej wyceny nieistotne.

Reasumując Sąd uznał, że poszkodowany był uprawniony wynająć pojazd zastępczy za stawkę dobową 154,47 zł netto przez okres 90 dni, co daje kwotę 17.099,83 zł brutto. Po uwzględnieniu sumy wypłaconej przez pozwanego – 5.719,50 zł, do dopłaty pozostaje zatem kwota 11.380,33 zł.

W ocenie Sądu uzasadnione były także koszty holowania uszkodzonego pojazdu, które – co wynika z opinii biegłego – miały rynkowy charakter.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.955,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 września 2020 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody

i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W niniejszej sprawie termin wymagalności świadczenia wynikał

z wystawionych przez powoda faktur, przy czym powód żądał odsetek od dat późniejszych.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. strona powodowa wygrała bowiem spór w 63,66%. Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.030,48 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść (powód poniósł w sprawie 5.663,32 zł kosztów, a pozwany 4.317 zł).

Ponadto Sąd nakazał pobrać od stron na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nieuiszczone koszty sądowe stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy (od powoda kwotę 232,37 zł, przy czym kwotę 153,68 zł z części niewykorzystanej zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 27 czerwca 2022 roku, zaś kwotę 78,69 zł z zasądzonych w punkcie 1 roszczenia; od pozwanego kwotę 406 zł).

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.